

Kurjer Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNO-LITERACKI

PRENUMERATA WYNOŚI

z odbieraniem w Administracji miesięcznie 160 mk., z odnoszeniem 1 z przesyłką pocztową 180 mk.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA UL. N. P. MARJI 41.
Telegraficznie KURJER—CZĘSTOCHOWA Telefon Nr. 4.



CENY OGŁOSZEN

Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 25 marek
druga i trzecia 20 mk., czwarta 15 mk., za wiersz nonparelowy
Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 25 mk., za wiersz
Nekrologi mk. 20, za wiersz. Drobne ogłoszenia, po mk. 5 za wyraz.

Redakcja i Administracja otwarta codziennie od godz. 9 rano do 7 wiecz.

Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie**
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

T-wo „ROBONIEŻ” Dom Komisowo-Handlowy,

Warszawa Krakowskie Przedm. 21 m. 6.

Dostarcza towary do Kooperatyw, przyjmuje zlecenia, zakupuje na rachunek własny i klientów. Przyjmuje przedstawicielstwa. Liczne stosunki. Sumiennosc i dokladnosc w podjętych zobowiązaniach. Interesuje się artykułami każdej branży. Wykonuje wszelkie zlecenia w kraju i zagranicami.

Głodzenie kolejarzy.

Częstochowa, dn. 24. 8. 21.

(p.) Doprawdy nie wesoła jest dola urzędnika państwowego u nas. Wczoraj pisaliśmy o tem, jak to Rząd p. Witosza traktuje rodzi-ny tych swych funkcjonariuszów, którzy życie postradają w czasie pełnienia obowiązków służbowych, a dziś stanąć musimy w obronie żyjących, ale skazanych przez Rząd na powolne konanie kolejarzy i ich rodzin.

Społeczeństwo nasze nie zdaje sobie nawet sprawy z tego, jak okropnie wyzyskiwani są pracownicy kolejowi. A przecież koleje nasze, pomimo fatalnego stanu ta-
boru, funkcjonują z pośród całego aparatu państwowego jeszcze stosunkowo najlepiej. Kolejarze na si, w większości wypadków, starają się stan kolejnictwa podnieść i, gdyby nie humorystyczne nieraz rozporządzenia „góry”, gdzie na fotelach dygnitarzskich różni biurokraci pochodzenia galicyjskiego się rozsiedli, tamując rozwój kolejnictwa, stosunki te przedstawiałyby się znacznie lepiej.

Tymczasem urzędnicy kolejowi otrzymują za swą pracę następujące wynagrodzenie:

Częstochowa należy do klasy drugiej, tj. do miejscowości o stosunkowo wysokich płacach. Kategorji płac jest 15. Do najwyższych kategorji — od I do VII należy szczerpy zastęp wyższych urzędników kolejowych. W klasach od VIII do XV grupuje się olbrzymia większość kolejarzy.

Najwyższa płaca (w 8-iej kl.) wynosi miesięcznie 9872 marki wraz ze wszystkimi dodatkami dla kawalera. Żonaty z małą rodziną otrzymuje nadto 2520 mk., za średnią — 4410 mk., z dużą rodziną 6300 mk. A więc stosunkowo dobrze uposażony urzędnik 8 klasy pobiera miesięcznie 16,172 mk. o ile ma dużą rodzinę, 12,392 mk. o ile posiada rodzinę niewielką.

Od tej klasy w dół płace są coraz niższe. Pracownik 15 kategorji ma 5460 mk. miesięcznie o ile jest kawalerem, 7980 mk. o ile ma niewielką rodzinę, 11,760, o ile ma rodzinę dużą.

Są to istotnie płace, o których się mówi, iż stanowią sumę za małą, aby z niej żyć, a za dużą, aby umrzeć. To też kolejarze upominają się i zupełnie słusznie o poprawę swego bytu. Powiada my, najzupełniej słusznie, gdyż przy podobnym wynagradzaniu, jeżeli ktoś niema dochodów z innych źródeł, rodzinie swej utrzymania w warunkach obecnych za pewnić nie może, nie mówiąc już o zaspokojeniu innych potrzeb, jak kształcenie dzieci itp.

Gdy kolejarze, doprowadzeni stanowiskiem Rządu wobec nich do rozpacz, przedstawiają swe petycje, jedyną odpowiedzią jest zazwyczaj apel do nich, „aby nie dali się porwać zbrodniczej agitacji w chwili tak poważnej”.

Nie, rządzący przedstawiciele obecnego nie-rządu!

Przedewszystkiem to ciągle po-
woływanie się na chwilę poważną, jest już śmieszne i stało się dość oklepanym frazesem. To dla dziedzica z Wierchosławic tylko wówczas jest „chwila dla Państwa poważna”, gdy się kolejarze upominają o swe słuszne prawa do życia. Dla społeczeństwa polskiego natomiast każda chwila Państwa naszego jest rzeczą bardzo poważną i dlatego właśnie nie chcemy byśmy byli świadkami takich objawów, jak groźba ciągle wisząca wywołania przez pozostających w biedzie pracowników państwowych strajku kolejowego.

Trzeba wymagać pracy najbar-
dziej owocnej, ale trzeba i o tem pamiętać, że głodnemu przedewszystkiem chleb na myśli.

— 102 —

Wrzenie wśród robotników poznańskich.

Udaremnione plany komunistów.

Akcja strajkowa, jak się obecnie dowiadujemy, spotkała się z niepowodzeniem już w pierwszej chwili. Planowano mianowicie w kołach strajkowych obsadzenie dworca i warsztatów kolejowych już o godzinie 4-iej rano w dniu 21 na 22 b.m. Komitet strajkowy zmobilizował w tym celu przeszło 600 kolejarzy. Zamachowi temu wszedł w drogę rozkaz władz, na którego mocy wojsko obsadziło dworzec i warsztaty już o godzinie 2-iej czyli o dwie godziny przed planowanym zamachem.

Potwierdza się wczorajsze przypuszczenie, że strajk kolejarzy jest dziełem komunistów. Aresztowano Czesława Po-

rankiewicza i Kosowskiego, podburzających strajkujących robotników do wykroczeń. Wedle obiegających pogłosek komuniści obrali sobie Poznań jako pierwszy punkt swojej ofensywy. W razie udania się ich planów miał wybuchnąć strajk kolejowy na Pomorzu i w Gdańsku. Wedle informacji zasięgniętych w kołach strajkujących, żaden pociąg z Gdańska nie wyszedł, tymczasem wedle informacji dyrekcji kolejowej pociąg Gdańsk — Warszawa wyszedł dziś rano. Pomiędzy Gdańskiem i Warszawą i wogóle na Pomorzu kursuje pewna część pociągów. Żadnych poważniejszych wykroczeń nie było.

Akcja komunistyczna w Wielkopolsce.

W związku ze strajkiem kolejowym komuniści wzmoogli swą agitację wywołującą na prowincji, pracując w tym kierunku nie tylko w miastach i miasteczkach ale także i po wsiach. Tak np. w Przysiecu, powiat Wągrowiecki, odbył się wiec z inicjatywy Związku Klasowego Robotników Rolnych. Przebieg wiecu był bar-

dzo burzliwy. Przemawiali wyłącznie komuniści. Na urządzenie wiecu w Czarnkowie komuniści nie uzyskali zezwolenia. Również w Sremie zapowiadany wiec nie odbył się z niewiadomych powodów. W wiecu, urządzonym w Gnieźnie wzięli udział kolejarze.

Sympatycy i przeciwnicy ruchu.

Solidarność swoją ze strajkiem ujawniają pracownicy poczt i telegrafów, a to ze względu na swoje ciężkie położenie materialne. Pracownicy zaś fabryk wagonów Ostrowo i robotnicy warsztatów nad Orlą w powiecie Rawickim nie okazują żadnej sympatii dla ruchu. Również pracownicy dyrekcji kolejowej w Poznaniu opuścili częściowo pracę tylko pod pretekstem. Oto udającym się pracownikom do biur agitatorzy oświadczyli, że, jeżeli chcą mieć ciele kości, muszą solidaryzować się ze strajkiem.

Dziś w sali Gółana na dolnej Wildzie odbył się wiec strajkujących, w którym wzięło udział 7.000 osób. Na wiecu referenci zdawali sprawozdanie z przebiegu strajku. Nastrój był spokojny. Przewodnicy wezwali uczełników do spokojnego rozważenia się i niezatrzymywania się na ulicach.

Uruchomienie pociągów przez wojsko.

Wojsko uruchomiło na razie pociąg towarowo-osobowy na szlaku Poznań — Skalmierzyce.

Uruchomienia pociągów na innych liniach należy oczekiwać w dniach najbliższych.

Wielo strajkujących.

Dziś w sali Gółana na dolnej Wildzie odbył się wiec strajkujących, w którym wzięło udział 7.000 osób. Na wiecu referenci zdawali sprawozdanie z przebiegu strajku. Nastrój był spokojny. Przewodnicy wezwali uczełników do spokojnego rozważenia się i niezatrzymywania się na ulicach.

Dziś w sali Gółana na dolnej Wildzie odbył się wiec strajkujących, w którym wzięło udział 7.000 osób. Na wiecu referenci zdawali sprawozdanie z przebiegu strajku. Nastrój był spokojny. Przewodnicy wezwali uczełników do spokojnego rozważenia się i niezatrzymywania się na ulicach.

Jak walczyć z drożyzną?

Kierownik urzędu walki z lichwą p. prokurator Ptasz w rozmowie z współpracownikami oświadczył, że widzi ścisły związek pomiędzy wzrastającą drożyzną a ograniczeniem działalności urzędu walki z lichwą.

Zasłużony pionier ruchu współdzielczego w kraju naszym p. R. Mielczarski w sprawie tej oświadczył.

— Nie wydaje mi się, by działalność urzędu walki z lichwą hamującą wpływa-

ła na drożyznę. Zasadniczo też jestem przeciwnikiem policyjnych metod zwalczania drożyzny. Srodkiem jedynie skutecznym na drożyznę byłby sekwestr ziemiołódów, naturalnie, sekwestr przeprowadzony w czasie właściwym t.j. na początku roku.

— Czy kredyty, które obecnie rząd przyznał wytwórcom i spożywcom nie osłabia drożyzny?

— Mam obawy, czy obecnie nie wpły-

na one raczej zwykło, skoro tyle organizacji naraz zaczęło zboże kupować. — (Zważyć należy, że spekulanci nie próżni są i teraz). Na radzie aprowizacyjnej przedstawiciele rolników obliczali koszt własny wyprodukowania korca zboża na 8 i pół tys. mk., najwyższą więc cenę sprzedażną kalkulowali na 5 tys. mk., tymczasem obecnie cena zboża zbliża się do 7 tys. mk. co nie jest w żadnym stosunku do dewaluacji marki. Nie widać, by ujawniała się tendencja zniżkowa. Była ona przez czas jakiś w Poznaniu teraz znowu sygnalizują stamtąd zwykłą. — A jak się pan dyrektor zapatruje na działalność spółki akcyjnej handlu ziemiołódami, zwanej agrarnym Lewjatanem...

— Nie powiem, że bym uważał ich działalność za niepożyteczną. Zważyć

należy, że u nas handel zbożem jest tak nieuregulowany, iż jeżeli się chce zboże kupować, to niewiadomo, do kogo się zwrócić, a właśnie „Spółka akcyjna handlu ziemiołódami” jest jakgdyby kooperatywą wytwórców. Chodził tylko o to, by nie miała ona tendencji zwykłych, od których zresztą kierownicy spółki się odłączają, miarkując raczej apetyty rolników.

— Co robić będą związki spożywców?

— Prowadzić one będą akcję wspólną celem najracjonalniejszego zażytkowania uzyskanych kredytów. Akcja ta dałaby o wiele lepsze wyniki, gdyby kredyty przyznane zostały w kwietniu przed rozpoczęciem akupu zboża przez spekulantów.

Znaną postacią polityczną jest poseł Stapiński, małopoleś, przywódca lewego skrzydła ludowców galicyjskich.

Jakimi drogami zwykł chadzać p. poseł Stapiński — najlepiej o to zapytać Piastowców, w myśl przysłowia: wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi. Od piastowców moglibyśmy się dowiedzieć, jak to Stapiński nie gardził koncesjami, jak bogacił się na ciężko zapracowanych groszach na szczytach emigrantów itd.

Pana posłowi Stapińskiemu najwidoczniej polityka służy, bo w tygodniku „Prze myś i Handel” z dn. 28 lipca b. r. na str. 332 czytamy:

„Poseł J. Stapiński nabył kopalnię „Niepodległość” w Łękach, pow. Krosno”

Chodzi tu o kopalnię nafty.

„Bronią” niecierpięcego ludu — p. Stapiński i o sobie nie zapomina.

Wiadomości polityczne.

Biała księga.

W najbliższym czasie zostanie wydana przez ministerjum spraw zagranicznych „Biała księga”. Zawierać ona będzie dokumenty, dotyczące spraw Górnego Śląska.

Zaprzeczenie.

Ministerjum spr. zagranicznych komunikuje, wobec rzekomych pogłosek, iż rząd polski wszedł w porozumienie z rządem niemieckim w sprawie Górnego Śląska — iż żadne, podobne porozumienie nie miało miejsca.

Kupcy i drożyzna.

Wezwanie p. ministra przemysłu handlu, skierowane do przedstawicieli Koła Kupców Winno-Kolonjalnych w Warszawie, o przyczynienie się do zahamowania drożyzny odbiło się silnym echem na posiedzeniu Koła. Zebrani omówiwszy w długiej dyskusji istotne źródła i powody drożyzny, jakimi są niezaradność rządu i niesłychany wyzyk ze strony producentów wiejskich, wyrazili gotowość okazać pomocy rządowi w pohamowaniu szalejącej orgji drożyznianej.

Jednocześnie zaznaczono, że ceny artykułów, znajdujących się w handlu winno-kolonjalnym, bynajmniej nie decydują o drożyznie. Z zawrotną szybkością wrażliwość ceny masy, jaj, sera, słoniny itp., które kupcy winno-kolonjalni nie handlują.

Do wzrostu zaś cen artykułów kolonialnych przyczynia się w dużej mierze

nieuregulowanie rodzajów handlu: cukier, kawiarnie, mleczarnie bez przeszkody handlują artykułami kolonialnymi po godzinie 6 (kiedy sklepy kupców winno-kolonjalnych są zamknięte), żądając wtedy cen podwójnych, a niekiedy potrójnych. Zarząd Koła zwracał się już w tej sprawie przez Stowarzyszenie Kupców Polskich do Komisji dla Spraw Ogólnych Rady Miejskiej m. st. Warszawy. Dotychczas jednak wszystko jest bez zmiany.

Przypominano, iż kupcy, żądając zniesienia skompromitowanego w oczach wszystkich Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją i domagając się wprowadzenia wolnego handlu, podkreślali konieczność jednoczesnego zastosowania szeregu środków zapobiegawczych, jakimi być powinny: obsadzenie granic, powstrzymanie napływu masy nowych pośredników itp. Rząd wolny handel wprowadził, żądań pobożnych nie uwzględnił.

W rezultacie obrad postanowiono: powierzyć zarządowi Stowarzyszenia Kupców Wina i Towarów Kolonialnych opracowywanie na pewien stały okres czasu cennych cen obowiązujących wszystkich członków Koła i Stowarzyszenia. Cennika taka stała się publikowana będzie w pismach i podawana do wiadomości władz. Poza tem wybrano komisję, która po porozumieniu się z szeregiem firm hurtowych opracuje środki zaradcze przeciwko drożyznie artykułów, znajdujących się w handlu winno-kolonjalnym.

Czas odnowić prenumeratę

SELMA LAGERLOF.

94)

Dziwy Antychrysta.

Wciąż przejmowała ją trwoga, ponieważ nie wiedziała, jak przyjmie te zwierzenia. Nakoniec odważyła się spojrzeć mu w oczy: ma wyraz twarzy poważny, ale nie złośliwy. Siedzi w milczeniu i nasłuchuje pilnie, jakgdyby nie chciał stracić ani słowa z jej opowieści. Przed chwilą jeszcze miał czerć twarzy chorobliwie bladą — teraz zmieniło się to wszystko: z oblicza jego biła świetlana jasność.

Micaela czuła, że ona także wypiękniała. Jakże nie miała być piękną? To, co mówiła podnosiło jej urok.

Musi przecież koniecznie raz wypowiedzieć się przed ukochanym. Musi powiedzieć, jak do niej miłość przyszła i nigdy już jej opuścić nie chciała. Narazie musi wyznać, że on dla niej był wszystkim.

Ale słowa nie wypowiedzą wszystkiego: ujęła więc jego dłoń w swoją i ucałowała.

On pozwolił na to i nie poruszył się nawet, twarzy nie okraszył rumieńcem, przeciwnie oblicze stało się jaśniejsze, bardziej przezroczyste. Micaeli przypomniał się Gandolfo, który raz zauważył, że Gaetana oblicze prosto świeci białością.

Mówiła wciąż: on nie przerywał jej wcale.

Opowiadała mu zatem o budowie kolei, mówiła o licznych cudach. On czasami patrzył na nią, widocznie zdziwiony, ale nie drwił i nie wyśmiewał się.

Ona zapytywała siebie w skrytości ducha, co się w nim właściwie dzieje?

Czasami zdawało się jej, że on już wie o wszystkim.

Czy on kocha ją tak samo, jak ona jego? Czy to miłosne uczucie stoi w związku z najsłabszymi

przemyśleniami jego duszy? Czy ona stanowiła siłę, która podnosiła go w każdej chwili życia? Czy ta miłość dawała skrzydła jego wlotom artystycznym? Czy kazała mu kochać biednych i uciskanych? Czy teraz zawiadnie nim znowu, czy wpoi w niego świadomość, że on artysta, jest apostołem, że dla niego nie ma rzeczy niedostępnych?

Ale ustawiczne milczenie nasunęło Micaeli myśl, że on z nią wogóle wiązać się nie chce. Kocha ją — ale pragnie może pozostać wolnym człowiekiem. Zapewne zrozumiał, że takiej jak ona kobiety nie wypada być małżonką socjalisty.

Krew zaczęła się w niej burzyć.

Przyszła jej na myśl, czy czasami nie sądzi, że ona zebrze jego miłości!

Opowiedziała już o wszystkim, co się działo podczas jego pobytu w więzieniu. Nagle przerwała wątek opowiadania, rzekła natomiast:

— Kochałam pana i nigdy go kochać nie przestanę, pragnęłam, abyś mi pan powiedział, że kochasz mnie także. Rozstanie byłoby dla mnie lżejszym, gdybym to przynajmniej usłyszała.

— Tak pani sądzi?

— Czy mogę być żoną pana? — pytała drżącym, boleśnym głosem. — Nie lękam się, jak dawniej pańskich nank, nie uciekam już od pańskich nędrarzy, przeciwnie, pragnęłabym podobnie, jak pan, świat zmienić zupełnie. Ale we mnie nie wygasta wiara święta. Jakże żyć będę mogła z panem, gdy ta droga za mną pójdiesz? A może chciałbyś mi odebrać wiara? O! wtedy wierzę mi — świat cały dla mnie umrze. Wszystkie straci dla mnie cel i znaczenie. Stałabym się nędzną, upadłym człowiekiem. Dlatego musimy się rozłączyć.

— Doprawdy? — zapytał Gaetano, odwracając się i wpijając w nią wzrok pełen niechęci.

— Teraz musisz pan stąd odejść — rzekła cicho powiedziała wszystko. Pragnęłam usłyszeć słówko z

ła, oprzędła, otkała, zheblowała, albo oko pała.”

Trudno, Przyzwyczaił się Rosja — a za nią cały świat, kiedy już w końcu nadejdzie czas „pokazania” Europie jak się buduje raj na ziemi.

Kronika.

Osobiste.

Ks. kan. M. Ciesielski, po kilkutygodniowej nieobecności, powrócił z wyprawą letnich do Częstochowy.

Odzież dla dzieci.

Polsko-Amerykański Komitet pomocy dzieciom, który dzięki darom otrzymywanym od Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego, już wielokrotnie zaopatrywał w odzież ubogą młodzież Rzeczypospolitej — otrzymuje obecnie od tej samej instytucji następujące ilości odzieży: 280.000 płaszczyków, 350.000 par obuwia i 700 tys. par pończoch. Pewna część tej ilości t. j. 240.000 płaszczyków, 300.000 par obuwia i 600.000 par pończoch, będzie już we wrześniu rozesłana do składów komitetów prowincjonalnych, ażeby jeszcze przed nastaniem jesiennej środy, dzieci mogły być w odzieży tej zaopatrzone. Druga partja 40.000 płaszczyków, 50.000 par obuwia i 100.000 par pończoch przeznaczona jest dla dzieci niechodzących, które po dn. 1 października będą przejeżdżały przez punkty etapowe w Baranowieczach i Równem.

Żołdactwo niemieckie zbrojnie napada na Polskę.

Miasteczko polskie Praszka zagrożone.

Z miasteczka Praszka, położonego w powiecie wielunińskim przy samej granicy górnośląskiej komunikują nam, że ludność żyje w ustawicznej obawie przed napadem „heimatsreuerów”, którzy palą i rabują wście okoliczne.

Praszkowska straż ogniowa dzień i noc czuwa w pełnym pogotowiu na rynku. Ludność oczekuje pomocy rządu, względnie na przybycie naszego wojska.

Praca dla zdemobilizowanych żołnierzy.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej chce przyjąć ze skuteczną pomocą bezrobotnym z pośród zdemobilizowanych żołnierzy, zwróciło uwagę na prowadzone obecnie i zamierzone roboty inwestycyjne państwowe i komunalne, celem zatrudnienia przy nich bezrobotnych. W tym celu w miejscowościach o większych skupieniach bezrobotnych zdemobilizowa-

ust pańskich — napróżno. Ale może lepiej się stało. Nie trudnijmy sobie sami rozstania.

Gaetano jedną ręką ujął rękę Micaeli — drugą silnie pochwycił jej głowę i namiętnie całować zaczął.

A jej zdawało się wtedy, że nie ich już rozłączyć nie zdoła.

Szalona!

IV.

„Żywe wagoniki”.

Nazywała się Małgorzata Cornado. Kiedy dorosła — ludzie mówili o niej: — „Ta napewno zostanie świętą”.

Mieszkała w Girgenti, miejscowości w południowej Syylii w okręgu górniczym. Ojciec jej był górnikiem. Odszedł jednak spadek, który mu pozwolił uwolnić się od ciężkiej pracy.

Na dachu domu Małgorzaty Cornado był mały, wąski, bardzo biedny taras. Wiodły do niego strome schody. Chcąc dostać się na taras, trzeba było przeciskać się przez małe drzewczki. Trud ten jednak opłacał się.

Prześliczny widok rozciągał się z owego tarasu na wieże kościelne, z których każda była arcydziełem sztuki.

Pod miastem rozciągała się szeroko równina, sięgająca ku morzu. Półkolem, niby strażnice, otoczyły dolinę niebieskie góry. Pola błyszczwały czerwienią, morze lśniło niebieską emalią — ściany gór były żółte.

Dolina zawierała jednak coś więcej, bo starodawne świątynie, ruiny murów i dziwnego kształtu wieże. Kryła w swoim łonie cały świat bajeczny.

Małgosia Cornado większą część dnia spędzała w dolinie. Nie przypatrywała się nigdy pięknemu krajo-

(d. c. n.)

nych żołnierzy (Warszawa, Łódź, Częstochowa, Włocławek) powołane zostały specjalne komisje dla zatrudnienia na robotach publicznych bezrobotnych zdemobilizowanych żołnierzy.

Ustawa o ochronie lokatorów będzie zmieniona.

Z Warszawy nadchodzi wiadomość, że ustawa o ochronie lokatorów ma być gruntownie zmieniona. Jedno z najważniejszych dobrodziejstw w tej sprawie, według którego ochronie podpadają lokale przemysłowe, sklepowe i rekonesansowe, ma być usunięte.

Zniżenie cen w restauracjach i cukierniach w Warszawie.

Co myślą nasi restauratorzy?

Po naradzie z komisarzem aprowizacji delegacji restauratorów i cukierników w Warszawie oświadczyli, że będą w pewnych godzinach wydawać potrawy i napoje po niższej cenie, nie pokrywając kosztów własnych, pokrywając sobie wynikające stąd straty na artykułach luksusowych, spożywanych przez publiczność zamożną.

Ustalono w myśl tej uchwały, że obiad złożony z 3 dań kosztować ma 120 mk., bułki i chleb wydawane będą po cenie własnej. Obiady wydawane będą od 1 do 5 po poł. Kolacja (pieczeń wołowa lub cielęca z jarzyną) wydawane będą po cenie 200 mk. od godz. 8 do 11 w.

W cukierniach kawa biała i mleko będą wydawane po 20 mk., herbata (bez cukru) po 10 mk. za szklankę, chleb po 10 mk., bułka słodka po 15 mk.

Ceny te będą obowiązywały pomiędzy g. 7 a 10 r. i pomiędzy 9—11 w. Ceny innych artykułów nie będą normowane.

Nowy cennik ten wprowadzony będzie w restauracjach od dziś, a w cukierniach od czwartku.

Pożądanem było by aby restauratorzy częstochowscy poszli w ślady stolicy i przedsięwzięli podobną akcję, celem obniżenia cen.

Poświęcenie „Kropki Mleka“.

W dn. 29 bm. o godz. 4 i pół popoł. przy ul. św. Barbary nr. 13 odbędzie się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowozałożonej w mieście naszym stacją Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, instytucji „Kropki Mleka“.

Warto się zainteresować.

Od kilku dni w Panoramie do demonstrowanych obrazów przegrywają organy fabryki Poros i Rieger w Częstochowie. Gra organów tych, ich piękny głos i wyśmienita konstrukcja, świadczą pochlebnie o wyżej wymienionej fabryce. Warto, żeby organami tymi zainteresowało się Duchowieństwo.

Kto ma rację?

W związku z cytowaniem przez nas z „Kurjera Poznańskiego“ dokumentu, stwierdzającego bliskie pokrewieństwo P. P. S. ze Związkiem Strzeleckim, zyskałmy bezpłatną, a tak dziś kosztowną reklamę dla pisma naszego. Oto jakiś nowy dygnitarz, którego, przynajmniej się do tego ze skruchą, nie mamy szczęścia znać osobiście, z widzenia, ani nawet ze słyszenia, niejaki Edward Ponner, jak twierdzi, „komendant okręgu“, ale jakiego okręgu i jakiej armii, nie mówi, usiłuje w sposób okropnie nieudolny dowiedzieć, że „Związek Strzelecki na żadne partyjniactwo, lewe czy prawe, nie pójdzie“.

Niechaj p. Edward Ponner mówi swoje, a my też swoje. Dlatego, nie zamierzając bynajmniej polemizować z autorem reklamy bezpłatnej, umieszczonej w nr. 183 „Gońca Częstoch.“ dla „Kurjera Częstochowskiego“, zaznaczamy tylko jeszcze raz z naciskiem, że w Związku Strzeleckim dominują wpływy lewicy z P.P.S. na czele.

Komu to wystarczy, niechaj wierzy, a kto nam wierzy ten się łatwo przekonać może!

Na zażalenie, wobec poruszenia sprawy Związku Strzeleckiego, szczególnie mało, ale wielce charakterystyczny. Oto na domu w Alei III, mieszczącym Komendę Okręgu Zw. Strzel. umieszczono tablicę, na której widnieje dużej wielkości Orzeł jednak bez korony. Przypominamy, że operacji usunięcia korony z głowy Orła Białego dokonał zapomniany już pamięci pan T. Tugut. Dziwna rzecz, że podczas, gdy wszystkie instytucje używają, jako godła Orła z Koroną, Związek Strzelecki postępuje wręcz przeciwnie. To mówi aż nadto wiele.

Powołanie kolejarzy.

W ub. środę na rogach i słupach ulic rozlepiono ogłoszenie treści następującej: „W myśl Rozkazu Min. Spraw Wojsk. powołuje się na 14-dniowe ćwiczenia wojskowe rezerwistów z Wojsk Kolejowych, urodzonych w 1900, 1899, 1898, 1897, 1896, 1895, 1894, 1893, 1892 i 1891 r.“

Wszyscy rezerwiści mają zgłosić się w pełnym rynsztunku, gotowi do odjazdu dnia 25 bm. o godzinie 8 rano w P.K.U. 27 pp. w Częstochowie, ulica Piłsudskiego nr. 23.

Wysoki
Pułkownik i Komendant
P. K. U. 27 p.p.

Z „Paryskiego“.

Treść obrazu, demonstrowanego obecnie w „Paryskim“ pt. „Wanda Warend“.

na“ przykuwa uwagę widza. Dramat ten odznacza się pięknymi krajobrazami, dobrą grą i wysokim poziomem artystycznym.

Z „Odeonu“.

Kino „Odeon“ demonstruje w dalszym ciągu „Krawie kwiaty miłości“. Obraz ten zaliczony jest do arcydzieł sztuki kinematograficznej.

Najświeższe wiadomości

Lloyd George kłamie...

PARYŻ, 24. 8. (Tel. wł.) Przedstawiciele Włoch i Japonii zamieścili w prasie sprostowanie z powodu ustępu ostatniej mowy Lloyd George'a, o tem, jakoby Włochy i Japonia popierały stanowisko Anglii w sprawie G. Śląsk. Przedstawiciel Japonii w swym sprostowaniu zaznacza, że można przejrzyć protokoły posiedzeń Rady Najwyższej, a ani jedno nie usprawiedliwi Lloyd George'a. Prezydent ministrów włoskich Bonomi, oświadczył, że przeciwnie, dąży do utrzymania zgody pomiędzy sprzymierzonymi.

Sytuacja w Warszawie.

WARSZAWA, 24. 8. (Tel. wł.) W sytuacji strajkowej w mieście nema zmiany. Odbychali się narady magistratu z przedstawicielami robotników. Na konferencji międzyministerjalnej postanowiono przyznać robotnikom 10 proc. podwyżki za lipiec. Dziś odbędzie się zgromadzenie robotników, celem udzielenia odpowiedzi magistratowi. Żywiły komunistyczne chciały wczoraj wywołać strajk w gazowni, lecz robotnicy nie porzucili pracy.

Hiszpanja a G. Śląsk.

PARYŻ, 24. 8. (Tel. wł.) Przedstawiciel Hiszpanji w Radzie Ligi Narodów, któremu powierzono mandat referowania sprawy śląskiej, rzekł się tego referatu. Był on w Madrycie i konferował z przedstawicielami rządu, poczem wystosował list do Rady Ligi Narodów. Powodem uchylecia, są ataki prasy niemieckiej.

Dzień przełomowy w Poznańskim.

POZNAN, 24. 8. (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się konferencja ministra b. dzielnic pruskiej oraz ministra pracy i opieki społecznej z przedstawicielami Zw. Zawodowego Kolejarzy. Dyskusja była bardzo spokojna i poważna. Jest nadzieja, że strajk zostanie zlikwidowany. Narazie

strajk trwa i ruch kolejowy na najważniejszych liniach utrzymany jest wyłącznie siłami wojskowymi. Wojsko zdołało uruchomić taką ilość pociągów, tak, iż najpilniejsze potrzeby komunikacyjne są zaspokajane.

POZNAN, 24. 8. (Tel. wł.) Jest bardzo prawdopodobne, że dzień dzisiejszy przyniesie kryzys. Albo żywiły komunistyczne wezmą górę i strajk się utrzyma, lub dziś się zakończy.

POZNAN, 24. 8. (Tel. wł.) Minister pracy Darowski konferował z posłami wielkopoleckimi. Według oświadczenia posłów cztery są przyczyny wybuchu strajku: 1) agitacja komunistyczna, 2) agitacja niemiecka, 3) separatyzm i 4) drożyzna. Posłowie z N. P. R., którzy brali udział w konferencji, ostro krytykowali rząd Witosa z powodu jego bezradności.

Wojska na G. Śląsk.

BERLIN, 24. 8. (Tel. wł.) Rząd niemiecki został zawiadomiony przez sprzymierzonych, że transporty wojsk rozpoczynają się z Moguncji 25 b. m.

Zdaleka i zbliżka.

— Pogrzeb Marji Piłsudskiej.

Onegdaj odbyło się w Wilnie nabożeństwo żałobne i pogrzeb zwłok Marji Piłsudskiej, małżonki Naczelnika Państwa. Mszę świętą celebrował i kondukt prowadził ks. biskup Bandurki. Ceremonia odbyła się przy licznych udziałach duchowieństwa, władz wojskowych i cywilnych, przedstawicieli stronnictw i stowarzyszeń oraz wielkich tłumów publiczności. Rodzinę reprezentował Jan Piłsudski. Na cmentarzu po szeregu przemówień nad trumną zmarłej kompanja piechoty oddała honory wojskowe.

Naczelnik Państwa nie był na uroczystości tej obecny.

— Śmierć „Mateczki“.

Zmarła w Płocku założycielka sekty marjawitów Kozłowska.

— Ś. p. Leonard Bończa-Stępiński.

Po krótkiej chorobie zmarł onegdaj na dyzenterję jeden z najznakomitszych aktorów polskich Leonard Bończa Stępiński. Zachorował w Truskawcu, gdzie spędzał wycofany letnie. Przewieziony do Drohobycza, gdzie niema szpitala infekcyjnego, pozbawiony był niemal zupełnie należytej opieki, co wywołało szybki postęp choroby i zgon.

Zmarły grywał ostatnio w Teatrze Polskim.

KTO CHCE

Kupić lub sprzedać dom, majątek, gospodarstwo, młyn, folwark, las, sklep, restaurację i t. p.

Ulokować kapitał, lub zaciągnąć pożyczkę

Zasięgnąć informacji handlowej. Prędko, dobrze i skutecznie załatwia Biuro Handlowe „RENOVA“

ul. Kościuszki 11, telefon 448.

Właśc. A. Otrąbek i J. Tuchołski.

Ponieważ zwołane na dzień 23-go b.m. na godz. 11 przed południem do lokalu przy ul. Kilińskiego № 3 II-gie piętro w Częstochowie odbędzie się

ostateczne sprawozdawcze Zebranie

członków Częstochowskiego Stowarzyszenia Rolniczego w Likwidacji, nie doszło do skutku dla braku dostatecznej liczby członków, przeto w dniu 6 Września b.r. o godz. 11-ej przed południem w tym samym lokalu odbędzie się Zebranie, z tym samym porządkiem dziennym, którego uchwały, jako odbytego w 2-gim terminie będą prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

Porządek dzienny obejmuje:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za r. 1920 i podział zysku.
- 3) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej.

ZARZĄD.

OGŁOSZENIE.

Niniejszem ogłaszamy, że weksle po 25.000 marek wystawione przez niżej podpisanych, złożone u majstrów szewskich w Częstochowie są nieważne.

H. Tfeffer, F. Rotenstein, H. Rotenstein, J. Swierczyński, H. Berkowicz, S. Rozenblum, H. Rozenblum, M. Rozenberg, i J. Dzialecki (podpis w języku rosyjskim)

Potrzebni chłopcy lub dziewczynki do roznoszenia „Kurjera Częstochowskiego“.

CUKRY i CZEKOLADKI
w wielkim wyborze
poleca
S. JAŚKIEWICZ
II-a Aleja № 33.

Zakład Dentystyczno-Techniczny FRYDERYKA HOCHSTIMA

Częstochowa, Centralna 8 m. 5.
Absolwenta szkoły dentystycznej Prof. Uniw. Jagiell. Dr. W. Lępkowskiego w Krakowie.
Godziny przyjęć: od 10—1 i od 3—7 w.

Nowy Polski magazyn bielizny

w wykwintnym gatunku i galanterji pod firmą „TEOFILA“ II Aleja Nr. 41.
3 piętro front.

Bronisław Muszyński

LEKARZ-DENTYSTA

wrócił

przyjmuje od g. 11 do 1 i od 4 do 6 ul. Panny Marji № 32. Telefon 143.

Ogłoszenie.

Starostwo Częstochowskie podaje do publicznej wiadomości, że z powodu przebudowy mostu na szosie Częstochowa—Kielce w osadzie **Matowie** ruch samochodowy i ciężarowy wstrzymuje się na dwa tygodnie od dnia dzisiejszego z nadmienieniem, że nieobciążone wozy przebywać mogą rękę wbród tuż obok przebudowywanego się mostu.

STAROSTA.

Uprasza się Pana,

który zabrał lub znalazł na Nowym Rynku 23 b. m. portfel z 6000 koron austriackich, kilkadziesiąt czeskich, około 5000 marek polskich i legitymację na bezpłatny przejazd po wszystkich kolejach w Polsce na imię Józefa Bartoschka o łaskawe zatrzymanie pieniędzy, a zwrot do „Kurjera“ legitymacji.

MYDŁA GLICERYNOWE
KOSMOŚKULE
WŁODARSKIEGO
ŁAŻAC WSZĘDZIE. TEL. 133-14.

Teatr „ODEON”

Wielki 2-u godzinny program!

Ostatni seans o godzinie 9½ wieczorem.

Program od niedzieli 21-go do czwartku 25-go sierpnia 1921 roku.

Wspaniałe arcydzieło skandynawskie!**KRWAWY KWIAT MIŁOŚCI**Przepiękny dramat życiowy w 6-ciu aktach, według powieści **SELMY LAGERLÖF**.W rolach głównych: **Niezaprzeczalnie najpotężniejszy artysta filmowy król ekranu****LILLEBIL CHRISTENSEN**

oraz głośna

artystka szwedzka

EDITH ERASTOFF.**Teatr Paryski**

ul. Panny Marji Nr. 19.

Program:od wtorku 23-go do
piątku 26-go
Sierpnia 1921 roku
włącznie.**WANDA WARENINA**Tragedja ukrainki w 6-ciu aktach na tle powieści **P. NEWSKIEGO**.

W roli tytułowej wszechświatowa

gwiazda kinematograficzna uroczą

FABIENNE FABREGES.

Obraz wytwórni „CINES” w Rzymie.

Wspaniała wystawa.

Cudowne krajobrazy.

Ostatnie mody.

Wytworna gra artystów.

1. Zbliżenie i zła ręka.
2. Wyznanie.
3. Rywalki

4. Zasadzka.
5. Smutny obrząd.
6. Skojarzeni i szczęśliwi.

Dr. Stefan Purski

Kilińskiego № 4

CHOROBY
skórne i wenerycznePrzyjmuje do 10-ej rano i od
5—7 p.p. w niedziele i święta
od 8—11 rano.**Dr. Wacław Kon**choroby wewnętrzne
(spec. żołądka i kiszek)przyjmuje od 4-ej do 6 p.p. ul. Panny
Marji 33 i w pracowni bakteriologicz-
nej od 6 do 7-ej i pół wiecz.Pracownia bakteriologiczna (ul. Pan-
ny Marji 31 lewa oficyna) otwarta
codziennie od 9-ej do 12-ej i od 5-ej
do 8-ej wiecz.

Lekarz-dentysta

Michał Grejniec

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 10.

Przyjmuje: codziennie od 9-ej rano do 1 po poł
i od 3—7 wiecz. Telefon 250**Dr. med. E. Petrykat**choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od godz. 5-ej do 8-ej
w soboty od 3—5 popoł.

ul. Gen. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

Dr. Paweł Broniatowskiw Częstochowie ul. Panny Marji t. j. II Aleja
Nr. 21, obok teatru „Paryskiego”Choroby: skórne, dróg moczowych i weneryczne.
powróciłPrzyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł.
Panie od 12—1 w poł.**Dr. Józef KLUCZEWSKI**b. ordynator akuseryjno-gine-
kologicznej kliniki w Kazaniu
powrócił na stałeII aleja № 52 parter prawa oficyna.
Choroby kobiece i wewnętrzne.Przyjmuje od 9 do 10 rano i od 4 do 6
po południu.W dniu 15 września r. b. o godzinie 10 rano odbędzie się na placu fabryki
Akc. Tow. Sosnowieckich Rur i Żelaza
w Zawierciu przy ul. Paderewskiego, publiczna licytacja:

1)	135 sztuk	stali	4198 kilo	przekrój kwadr.
2)	132 "	"	1400 "	"
3)	83 "	"	1280 "	" płaski
4)	12 "	"	280 "	"
5)	88 "	"	2160 "	"

Razem 9318 kilo stali.

Licytacja odbędzie się na pokrycie należnej od Zarządu zaległej daniny
na potrzeby wojska w sumie Mk. 225.000, oraz kosztów egzekucji i licytacji.Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć wadium w wysokości
10 proc., które będzie zaliczone na rachunek sumy nabycia, zaś tym, którzy od-
stąpią od licytacji, będzie zwrócone bezzwłocznie.

w. z. Prezydenta

(—) **J. BOGDAŁ.****KURSY HANDLOWE****R. SZUMACHEROWEJ**

zawiadamiają że zapisy kandydatów (tek) już się rozpoczęły.

Kancelaria Kursów mieści się tymczasowo przy ulicy Dąbrowskiego
(Szkolna) Nr. 5-a, front II piętro.

Czy pańscy odbiorcy powracają?

Tak jest, a to stanowi najlepsze świadec-
two, że towar mój pozyskał sobie pełne
zadowolenie odbiorców.Z dnia na dzień wzrastający popyt na taś-
my i kaski (do maszyn piszących) marki
„VENUS”, wytwory firmy Crown Ribon &
Carbon Mfg. Co. Rochester N. Y. U. S. A.,
dowodzą niezbicie, że artykuł ten posiada
rzeczywiście te, wszystkie niedoścignione
zalety, dzięki którym odniósł w ostatnich
paru latach rekordowe zwycięstwo nad
wszelkim towarem konkurencyjnym na ryn-
kach światowych. Wyłączny sprzedawca:**Ludwik Aksman, Kraków,**
Szewska 10. Tel. 52-88.**Chrześcijańska pracownia**ubiorów męskich, okryć, kostu-
mów damskich.Najsolidniej wykonują takowe na sezon
jesienny i zimowy p-g najnowszej modyFirma **J. JASIŃSKI** w Częstochowie
ul. Dąbrowskiego L. 15. Ceny przystępne.

LEKARZ DENTYSTA

Artur Broniatowski

I Aleja 8

powrócił

przyjmuje od 9 rano do 1 p.p. i od 3 do 7 wiecz.

Kursy Buchalteryjne**E. Zalcmanówny**przyjmują zapisy codziennie od godz.
2—4 po południu.ulica Dąbrowskiego Nr. 7, II-ie piętro
nawprost bramy.

Pod firmą

„SPÓJNIA”ul. Wieluńska Nr. 8, I-sze piętro front
została otwarta nowa sprzedaż różnych towa-
rów podszewki, płótna, barchany, etaminy, ba-
tysty, kretony, koldry, korthy na ubrania męskie
i t. p.**CENY KONKURENCYJNE**
Popieraacie „nowo” powstałą firmę katolicką.**Wielki wybór**kortów, welny, oraz towarów
bawełnianych poleca znana
firma**J. Dawidowicz i S-ka**

I Aleja 7, telefon 74.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Nie przepłacajcieteraźniejszym kupcom wojennym, gdyż po-
znacznie niższych cenach każdy nabyć
może w znanej konkurencyjnej firmie**J. RZĄSIŃSKIEGO**

ul. Kościuszki 19-a w podwórzu lewa oficyna

Wszelkie płótna, batysty, etaminy, welny,
bostony, korty, cejgi, kapy, chustki i fi-
ranki, oraz różne inne towary.**Fabryka papy dachowej****M. Bema ul. Olsztyńska № 1**

(przedmieście Zawodzie, w byłej kwasalni)

poleca w najlepszym gatunku

papę dachową, smołę zwęglą**kamiennego etc.****Psa wilczka kupię**oferty wraz z ceną do Redakcji „Kurjera Cze-
stochowskiego” dla „Amatora”.**Zgubiono** tymczasowe zaświadcze-
nie wojskowe wydane
przez P. K. U. w Częstochowie na imię Piotra
Błacha.**Ktoby** cośkolwiek wiedział o Leonie
Kuli, który rok temu wyjechał
z wojskiem pod Warszawę, proszony jest o
nadesłanie wszelkich wiadomości rodzicom
zamieszkałym w p. Nowakowskiego na Kulach
Nr 2 w Częstochowie, lub do Red. „Kurjera”.**Pies** przybłąkany jest do odebrania u
Jana Majewskiego Kule 58.**Zgubiono** na Jasnej Górze on. 15
bm. mk 1150 i 6 rubli
rosyjskich, paszport, dokumenty policyjne i
różne papiery na imię Kaspra Machury z Za-
wiercia.**Zgubiono** kartę demobilizacyjną
na imię Józefa Miklasa
z Zawiercia.**Zgubiono** kartę demobilizacji na
imię Edwarda Maksy-
miliana Konrada z Zawiercia.**Zgubiono** papiery wojskowe wy-
dane w Lucku na imię
Józefa Hurasa.**Orkiestra smyczkowa** dosko-
nale zgrana przyjmuje
zamówienia: na teatralne przedstawienia, bale,
wesela, majówki i t. p. Bliższych informacji
udziela Redakcja „Kurjera”.